

KURJER WARSZAWSKI.

D. 25. Czerwca. — Rok 1845.
Środa.

N^o 165.

Jutro, ŚS. Jan i Paweł Męczennicy.
v. s. Boże Ciało.

Wczoraj w Kościele XX. *Bazylianów* odbywało się solenne Nabożeństwo na cześć Śgo ONUFREGO. Celebrowali XX. *Reformaci*.

Dawne przysłowie mówi: *nie zawsze Śgo JANA*, a jednak nie ma imienia Świętych tyle upowszechnionego, ile imię *Jan*. W ciągu roku przypada 21 dni obchodu świąt *JANA*; wypadają one w każdym prawie miesiącu, ztąd też tak znaczna liczba Solenizantów imię to noszących. Wczorajsza jednak uroczystość *Norodzenia* Śgo *JANA* Chrzcziciela jest najpowszechniej obchodzoną; dawniej w dniu tym, tak jak w Boże NARODZENIE Duchowni 3 Msze odprawiali i poprzedzał go post 2-tygodniowy, co jednak do powszechności Kościoła Śgo nie było nigdy rozciągniętem.

Wczoraj w południe *JO. Xiążę NAMIESTNIK* Królewski, w towarzystwie Członków Rady Administracji i innych znakomitych Osób, zwiedzał wystawę publiczną *sztuk pięknych*, oraz wystawę wyrobów przemysłu krajowego, z których pierwsza urządzoną jest w jednym z pawilonów zabudowań *Kazimierowskich*, 2ga w salach *Ratusza Głównego* i w sali *Giędy Warsz.* Na tę wystawę nadesłane zostały zarazem wyroby z celniejszych fabryk *Rossyjskich*. Dostojnego *NAMIESTNIKA N. MONARCHY* naszego, oprowadzali po salonach wystawy, *JW. Radca Tajny, Senator Hrabia Franc: Potocki, Prezes Komitetu urządzającego wystawę, oraz Członkowie tegoż Komitetu*. Nadto w gmachach gdzie też wystawy są urządzone, obecnymi byli wyżsi Urzędnicy Władz w których zarządzeniu też gmachy zostają. *JO. Xiążę NAMIESTNIK* oglądać raczył wszystkie przedmioty po szczególne, podziwiał wytworność pedzlu naszych znakomitych Artystów, a zarazem oświadczył swoje zadowolenie z postępu fabryk i rozmaitych warsztatów. Przytem *JĘGO X. Mość* zakupił niektóre z celujących wyrobów.

Wczoraj po południu, opatrzony śś. *SAKRAMENTAMI*, rozstał się z tym światem ś. p. *JW. X. Antoni Kotowski*, Biskup Nominat Sufragan Łowicki, Dziekan i Prezes Kapituły Metropolitalnej Archidiecezji Warsz.; Doktor Świętej Teologii, Pisma Świętego i Prawa Kanonicznego, Prezes Sądu APOSTOLSKIEGO, Członek Zwierzchności Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie, Prezes Wydziału wsparcia w Towarzystwie Warsz. Dobroczynności, Proboszcz Parafji *PANNY MARJI*, ozdobiony Orderem Cesarsko-Królewskim Śgo *STANISŁAWA* klasy Iszej, ieden z najznakomitszych Kaznodziej i Krasomówców tegoczesnych w Polsce. Żył lat 62. Przy-

czynną zgonu było zawiązanie, gdy onegdaj znajdował się na wsi. Exportacja zwłok odbędzie dziś o godzinie 8ej do Kościoła Metropolitalnego.

Dalszy ciąg Pensji Emerytalnych. Otrzymali: *PP. Stan: Wroński* Archiwista, rubli sr: 371 kop. 25. *Anna z Zuffów Mayer*, Wdowa po Redaktorze do Francuzk: koresp.; r. s. 225. *Sylw: z Nestorowiczów Peptowska* Wdowa po b. Burmistrzu, r. s. 24 k. 37^{1/2}. *Ewa z Bukowskich Floczyńska* Wdowa po b. Burmistrzu, oraz ich dzieci, r. s. 135. *Ant: Szczyński* Lekarz, do wsparcia r. s. 192 k. 46, dodatek r. s. 25 k. 47. *Mich: Jezierski* Sekretarz Guberni, r. s. 150. *Sal: z Nowakowskich Szawłowska* Wdowa po b. Radnym, i ich dzieci, rs. 700. *Symeon Robosz* Radca Dworu, do emerytury r. s. 336 dodatek r. s. 489. *Jan Rogowski* b. Pomocnik Naczelnika Pow., do pensji r. s. 446 k. 25, dodatek r. s. 26 k. 25. *Mac: Piasecki* Kancelista, do pensji r. s. 135, dodatek r. s. 18. *Józ: Wędziagolski* Urzędnik do szczeg: poruczeń przy Dyrektorze Główn: w Kom: Rz: S. W. i D., do pensji r. s. 315, dodatek r. s. 45. *Alex: Bechtiew* Rzeczn: Radca Stanu, r. s. 2137 k. 50. *Mich: Hintz* b. Rachmistrz, do pensji r. s. 525, dodatek r. s. 72. *Piotr Romanowski v. Romańko*, Radca Dworu, r. s. 600. *Józefa z Franckich Mastowska* Wdowa po Kanceliście i ich dzieci, r. s. 63. *Ant: Lichtenstein* b. Asesor, r. s. 675. *Marj: z Petrów Gaiewska* Wdowa po b. Radcy Dyrekcji Ubez., r. s. 607 k. 50. *Jan Wiergowski* b. Sekretarz, r. s. 180. *Fran: Michlicki* Sekretarz, r. s. 102. *Mik: Galha* Policjant, r. 47 k. 25. *Antoni Miłkowski* Ławnik, r. s. 31 kopieiek 50. (*Dalszy ciąg nastąpi*).

W następujący Piątek od godz: 10tej z rana, odbywać się będzie Examin roczny w Warszawskim Instytucie *Głuchoniemych i Ociemnia*: przy ul: *Wiejskiej N^o 1737*.

Warszawski Ober-Policmajster. Gdy w obecnej porze, ospę ochronną najskuteczniej dzieciom zaszczepiać można, przeto, w skutku przełożenia Urzędu lekarskiego, Komisarze cyrkułowi P. W. otrzymali rozkaz, ażeby listy dzieci niemających jeszcze ospy szczeniowej, najpóźniej na dzień 10^{to}/23 b. m. Urzędowi lekarskiemu nadesłali, a następnie dopilnowali, aby dziećmi listami temi objęte, do mieszkań delegowanych Lekarzy, lub do miejsc przez nich obranych, dostawione były. (G. Polic.)

Zapowiedziane niedawno dzieło *Poezje Ant: Czajkowskiego*, wyszło już na widok publiczny, i sprzedaje się po złp. 3 gr. 10 w Księgarni i Składzie muzycznym

Ig: *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej, w pałacu dawniej Chodkiewiczów, dziś Kochanowskiego. W tejsze Księgarni są do nabycia: *Sztuka urządzania Gospodarstw wiejskich*, przez *Kurowskiego*, 2 tomy in 4to z rycinami kolorowanemi; cena zł. 36. *Pamiętniki moje w Hiszpanji*, przez *Wojciechowskiego*; cena zł. 3.

Wczoraj w Red: Kurjera od A.: złożono zł. 2 dla prawników biednych, na intencją najdroższego dziecka.

Od lat 10ciu poświęcam się zawodowi *Inżynjera Cywiln.* i *Mechanika Konstruktor* do budowy *Machin* wszelkiego rodzaju, iak niemniej i zakładów mechanicznych, na wszelką stopę. Po stosownem przygotowaniu się praktycznem przez odbytą naukę i pracę własnoręczną po rozmaitych warsztatach fabryk rządowych, udałem się następnie za zezwoleniem Rządu za granicę dla wykształcenia się doskonalszego. W *Paryżu* odbyłem kurs teoretyczny nauk ścisłym związkiem z konstrukcją *Machin* i zakładów mechanicznych spowinowaconych, po niem dla praktycznego wydoskonalenia pracowałem w najznakomitszych fabrykach franc.; mianowicie w *Paryżu*, *Hawrze*, po zakładach żelaznych południowej Francji, a nabywszy już stałych wiadomości, udałem się do *Anglii*, do *Londynu*, *Birmingham*, *Manszester*, tudzież do *Szkockich* i *Irlandzkich* zakładów. Następnie czas iakiś zostawałem w Belgji i prowincjach Nadreńskich, pracując praktycznie po najznamienszych fabrykach; z tych miejsc posiadam chlubne świadectwa, które o usposobieniu moim przekonać dostatecznie mogą. Zwiedziwszy następnie główne zakłady fabryczne Niemiec, wróciłem do kraiu po 4ro-letniej podróży. Podaję zatem do wiadomości, że podjąć się mogę budowy wszelkich zakładów fabrycznych, mianowicie *Machin*, iako to: Młynów wodnych lub parowych, zwyczajnych lub amerykańskich, Olearnii, Papierni, Tartaków parowych, lub siłą wody poruszanych, *Machin* parowych wszelkiego ciśnienia rozmiaru i kształtu, niemniej kół wodnych wszelkiego rodzaju, iako też i Turbin Hydraulicznych; słowem wszelkich *Machin* które iakikolwiek z przemysłem związek mieć mogą. Podejmuję się nadto poprawienia lub przerobienia już istniejących *Machin*, mianowicie kół wodnych i młynów zbożowych; niemniej ustawienia i w ruch puszczenia z zagranicy sprowadzonych *Machin*. Polecam się zatem J.W.W. Panom Obywatelom i Właścicielom fabryk, którzyby zechcieli przyjąć usługi moje, i względami swemi ziomka zaszczyścić raczyli, tem bardziej że to im taniej przyjdzie iak znacznym kosztem sprowadzać z zagranicy mechaników często bardzo z rzeczą swoją nieobeznanych. Zarazem donoszę, iż zostając w stosunkach z najznakomitszymi fabrykantami Anglii, Francji, Belgji i Niemiec, mogę się

podjąć zapisania, sprowadzenia i urządzenia wszelkiego rodzaju *Machin*. Mieszkanie moje przy ulicy Nowy świat Nr 1258 lit: A. na 2em piątrze od frontu; zastać mnie można każdodziennie od godziny 3ej do 6tej z południa. Konstanty *Rudzki* Inżynjer Cywilny.

Gazeta Polic: ogłosiła między wymienieniem nazwisk kilku złoczyńców, iż przewodniczący im w kradzieżach *Podlasiński*, dostawszy się w nocy z d. 2go na 3ci b. m. do jednego z pokoiów w domu *W. Skwarcowa*, zoczywszy stojącą pod stolikiem butelkę porteru, nie zważając na osoby śpiące w tymże pokoju, butelkę wy dobył, odkorkował i wspólnie z towarzyszymi porter wypił, naradzając się co dalej uczynić im wypada. Poczem, wyszedszy z tegoż mieszkania *Podlasiński*, wzięwszy *Wiktorskiego* na plecy, po rynnie wdrapał się z nim na gzyms Igo piętra i otworzywszy lufcik wlaźł do stancji, gdzie postawił na czatach przy drzwiach od dalszych pokoiów *Wiktorskiego*, sam zaś zaczął ięść pozostawiony na stole komput z śliwek, i gdy śpiąca w tymże pokoju *Dama* przebudziwszy się krzyknęła, porwał leżącą na stole łornetę, spuścił z gzymsu małego *Wiktorskiego*, a następnie sam takimże sposobem uszedł. Wspomniany *Podlasiński* zeznał także, że w nocy z d. 5 na 6ty b. m., w domu opasanym łańcuchami, przy ulicy *Leszno*, dostawszy się na balkon a następnie po gzymsie do okna, otworzył dwa lufciki i wlaźszy do mieszkania, skradł salopę i mantylę atlasowe. Są oraz wymienione i inne przez nich popełnione kradzieże.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. od r. sr. 14 k. 83 (zł. 98 gr. 26) do r. sr: 14 kop. 85 (zł. 99); wartość kuponu k. 1.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Pewnym Jegomości*, *JPanna Damse* i *JP. Jasiński*; po *Dwóch złodzieiach*, *JPani Turczynowiczowa*.

Przy nadchodzącym *zjeździe Sto-Jańskim w Radomiu*, donosi *Fabryka Mintera* Szanownym Obywatelom tamecznym i z okolic przybyłym, iż *Skład komisowy* oddany tamecznemu Księgarzowi *Ign: Rosenthal*, w zupełny dobór przedmiotów pożądaných na prowincją zapopatrzony został. Wyroby tej przedają się tamże po *stałych cenach Warszaws.* Przyjmują się oraz zamówienia większych lub takich którychby na składzie nie było i te równie za cenę *Warszawską* w czasie iak najkrótszym otrzymywać można.

Podpisany *Lekarz koni*, zamieszkały w mieście *Zgierzu*, *Pcie Łęczyckim* *Gub: Warszaws.*, zawiadamia *Interesentów*, iż leczy *konie* i inne zwierzęta domowe na wszelkie choroby tak wewnętrzne iako i zewnętrzne, a mianowicie co do koni, uskutecznia na tychże różne operacje, iako to: anglizowanie, wałaszenie ogierów

i t. p. operacje, bez względu na wiek i porę roku. — Frydrych *Jesse*.

Na iarmarku na wełnę w Berlinie było 75,000 cent: wełny, a zatem więcej o 7,000 cent: aniżeli w r. zesz. Ceny były o 10, 15 a na niektórych nawet 18 tál: na cent: wyższe aniżeli rok temu.

Anglja. — Prócz parostatków woennych, Anglja liczy obecnie 870 parostatków. — Pocztmistrz ieneralny ogłosił, że gazety mogą być bezpłatnie przesyłane do *Australji* południowej i *Nowej Zelandji*, statkiem przewozowym pocztowym udającym się miesięcznie do *Sydney*. Za listy pojedyncze do tych krajów, porto wynosi 2 zł. — Spodziewają się wprawdzie późnego, ale obfitego żniwa; zapas zboża w Anglii jest teraz szczerpy, szacują go na 200,000 kwarterów.

Francja. — Okręty wojenne znajdujące się w *Szербургу*, mają być uzbroione i przyłączyć się do eskadry przy brzegach *afrykańskich*, przeciw handlowi niewolnikami. — Złagodzone przepisy kwarantanne dla statków przybywających z wysp *Jońskich*, *Grecji*, *Tunetu* i *Maroka*. Rada zdrowia w *Marsylii* z tej przyczyny podała się do dymisji. — Parostatek wojenny *Asmodeusz*, przywiózł z *Neapolu* do *Tulonu* depesze dla Rządu. Król *Neapolitański* miał zaniechać podróży do *Paryża*; za to przybędzie Ojciec *Xłny Aumale* (Omal) *Xłę Salerno*. Statek *Gomer* odplłynął do *Algieru* po *Xcia Montpensier* (Mąpansje). — *Zmiansta Dole* zbiegł niedawno zch Kupców z sumną 500,000 fr.; schwytano ich w *Liworno*, i znalezione jeszcze przy nich 150,000 fr. — Z powodu wojny domowej w *Syrji*, uprawa iedwabiu w stronach tamedznych wielce ncierpiła.

Hiszpanja. — Minister marynarki Jenerał *Armero* 7go b. m. przybył do *Barcelony*, i niebawem miał długą naradę z Jenerałem *Narwaez*; mówią, że abdykacja *Don Karola* tego była przyczyną. — poseł franc: Hr: *Bresson* ma teraz popierać plan złączenia Królowej *Isabelli* z Synem *Don Karola*; zwłaszcza, że dwór *Neapolitański* zaniechał kandydatury Hrabiego *Trapani*. — Jenerał *Narwaez* przypisuje niepomyślny skutek układów z dworem *PAPIEZRIM* Panu *Martinez de la Roza*, a spadanie papierów publicznych: przewrotnym planom Ministra skarbu; z tej przyczyny Jenerał chce podać się do dymisji.

Szwecja. — W *Gothenburgu* utworzono składkę na wzniesienie pomniku Królowi *Gustawowi IImu* *Adolfowi*.

Niemcy. — Donoszą z *Berlina*: Ogłoszono postanowienie wyższej Władzy, iż wszyscy obcy Literaci, to iest: wszyscy osiedli tu cudzoziemcy, mają być z kraiu od-

daleni. — Mocne wrażenie sprawiły tu odwiedziyny *Następcy W. Xięcia Wajmarskiego* na dworze paryżkim; wnoszą z tego, iż nastąpi pewne zbliżenie się między *Francją* i jednym z wielkich *Mocarstw*.

Turcja. — Na austrjackim parostatku *Cesarzowa*, pod dowództwem Kapitana *Klicjan*, na drodze z *Trapezuntu* do *Stambułu*, zch mieszkańców z *Bochary* z sekty *Szytów*, nagle w napadzie fanatyzmu, rzucili się z pistoletami i sztyletami na osadę statku, zch ludźi zabili a innych ciężko zranili; aż na rozkaz Kapitana bagnetami ich uprządnięto. — Poseł ang: wyraźnie zażądał firmanu na kościół ewangelicki w *Jerolimie*. — Rodzina *Szechab*, która przez długi czas rządziła *Maronitami*, została wygnaną do *Akhissar*. — W *Kandji* *Basza Welii* kazał na torturach zamęczyć *Greka*, który iednak nie przyznał się do przypisanej mu zbrodni.

Rozmaitości. — Dziennik *Prassa* opowiada: *Wia-domo*, iż *P. Thierry* miał plan za pomocą *Zeelandczyków*, utworzyć nowe państwo niezawisłe od *Europy*, i w tym celu obiecywał im złote góry; w końcu iednak znudzeni iego chimarami, postanowili pozbyć się tego władzcy i w sposób okropny ten zamiar uskuteczniłi. Wszyscy naczelnicy zgromadzili się na biesiadę; i tam ciało *Pana Thierry* iak najsmaczniej, po indyjsku przyrządzone, zjedli. — Biedny handlarz królikami w *Klamesy* we *Francji*, odziedziczył niedawno po innym starcu, który także za biedaka uchodził, sumnę 750,100 fr. — W *Stokporcie* w *Anglii* *Artysta* dramatyczny przedstawiający na scenie rolę główną, tknięty apoplexją, nagle padł nie żywy. — W *Montrealu* w *Kanadzie*, niedawno odbyto wyścigi konne na lodzie. — Młody człowiek z szanownej rodziny w *Paryżu*, opuścił przed kilką laty dom rodzicielski, aby poświęcić się scenie. Pierwsze iego wystąpienia były niepomyślne; nieustraszony iednak w swoim zamiarze przez 2 lata walczył przeciw sykaczom i pukaczom w teatrze; widząc się iednak niezdolnym do osiągnięcia iakiego powodzenia, opuścił scenę i wstąpił do fabryki. Tu był najszczęśliwszym, kiedy swoim kolegom mógł recytować długie tyrazy, lub monologi. Rychło atoli stał się celem ich wyszydzeń i przezwali go *Talną*. Biedak z rozpaczy odebrał sobie życie wystrzałem.

S Z A R A D A.

Drugi, trzeci i czwarty nie ieden miał znaczny,
A dziś go wszystek nęka, nie przez los dziwaczny
Ale przez pierwszy, trzeci i czwarty niestety!

I do złęgo podnięty!
(Zesła Szarada *Zuchwałec*.)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chlebowicz Ant: Wizyt: Szkół: z Suwałk; Dąbrowski Szym: Mała: z Kalisza: Grutza Daniel Fabr: Sukna z Pruss: Kisielnicki Stan: Oby: z Leszna: Meget Lud: Komis: z Kiiowa: Plater Apol: Hr: z Wilna; Witostawski Prezes Sądu z Krzemienia. (G.P.)

DONIESIENIA.

Niniejszem mam honor zawiądomić Szano: Osoby, tak w Warszawie jako i na Prowincji, będące w stosunkach handlowych z Fabryką moją **PORTERU i PIWA ANGIELSKIEGO**, jako posiadam jeszcze znaczny zapas powyższych fabrykatów z **WYROBU MARCHOWEGO**, na który już niektórzy Panowie Kupcy obstalunki na całe lato poczynili i handle swe w miarę potrzeby, w powyższy zaopatrują. — Wojciech *Sommer junior.* — Ulica Solec, N^o 29^{II}/12.

WIEŚ w odległości mil 5 od Warszawy, a od traktu Krakowskie szose miła jedna mająca grunty dobre, Łąki, Bór, 2 Młyny wodne, Zabudowania porządne, Dom mieszkalny i obszerny Ogród fruktowy, jest do sprzedania przez Właściciela onej, mieszkającego przy ulicy Leszno Nr 723.

Ponieważ dostrzegam, że poważano się imieniem moim pisać Listy do Znajomych o pożyczenie pieniędzy; przeto chcąc zapobiedz takowym nadużyciom, ostrzegam niniejszem, że takowe długi nie są przemennie robione, i proszę, aby nikt nie dawał na podobne Listy, gdyż za nie odpowiedzialnym nie będę. *Baron Władysław Michałowski.*

Kto ma do sprzedania **DOBRA** po tej stronie Wisły, w szacunku od 2ch do 300,000 zł., w odległości kilku mil od Warszawy, których anszlagi niebyły dotąd Aientom przedstawiane, ani w pismach ogłaszane; oraz Dobra w niższej cenie, raczej się zgłosić na 2gie piętro przy ulicy Piwnej pod Nr 95, w pierwsze drzwi na prawo, każdego dnia do 9 z rana.

OSOBA przybyła z prowincji, uzdatniona do krawiecczyn, znająca się na Zarządzie Domowego Gospodarstwa, życzy sobie być umieszczoną w jakim znacznym Domu w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość powziąć można przy ulicy Niecudziej Nr 614 E, na 2m piętrze, pierwsze drzwi po lewej stronie.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków Domu Nro 208 w Pradze pod Warszawą, odbędzie się w d. 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. o godz. 10 z rana, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: Gab: Warszaw: w Warszawie w Wydz: Im. Sprzedaż tej Nieruchomości zacznie się od summy Rsr. 1200. Relicytacja dyryguje Patron Zygmunt Krysiński w Warszawie pod Nr 1774 zamieszkały.

Zawiadamy się Publiczność, iż w d. 14/26 b. m. o godz. 10 z rana, przy ulicy Wielkiej i Zielnej pod Nr 1413, drogą publicznej licytacji, sprzedane będą **RUCHOMOŚCI**, jako to: 2 Dorożki, Koła, Rzemienie rozmaite, Płaszcz dorożkarskie, Zelastwo, część Pościeli, i różne Sprzęty Gospodarskie, za gotowe natychmiast płacić się miane pieniądze.

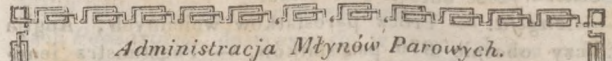
Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia na 3 miesiące, od S. Jana do S. Michała, **MIESZKANIE** z meblami, 3 lub 2 Pokoje od frontu. Wiadomość przy ulicy Trębackiej pod Nr 636/7, na 2m piętrze, u tejeż Lokatorki.

KOŃ pod wierzch kasztanowaty; oraz **KOŃ** kary, powozowy, oba rassy dońskiej, są do sprzedania pod Nr 1628 przy ulicy Zurawiej. Wiadomość u Jana Kuczera.

Przy ulicy Leszno w domu Nro 723, **LOKAL** porządny na 1m piętrze, złożony z 8 Pokoi, z wszelkimi wygodami, Stajniami i Wozowniami, do najęcia od 1go Lipca r. b.

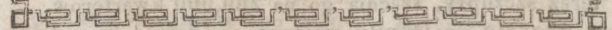


Pod Nrem 1585 i 6, na 1m piętrze, z powodu rychłego wyjazdu, są do sprzedania różne **MEBLE** i Sprzęty gospodarskie.



Administracja Młynów Parowych.

Wysoka cena Owsu spowodowała nas zwrócić uwagę Przesławnej Publiczności, posiadamy bowiem znaczny zapas **MAKI** grubej i **OTRĄB** żytnich, z 2ch i 3-letniego dobrze wycyszczonego żyta osiągnięte, które to do pałszy Bydła i koni bardzo przydatne. Cena Maki grubej zł. 7, a Otrąb zł. 6, za 100 funtów. Miejsce sprzedaży w Młynie Parowym, i przy ulicy Trębackiej pod Nr 638 w domu W. Steinkeller.



ZAPOZEW EDYKTALNY. — Na powództwo Wiktorji z Wojciechowskich w sprawie o nieważnienie Matężenstwa z Hieronimem *Wiktorshim* zawartego, drogą Apelacji do Sądu Apostolskiego II. Instancji w Archidiecezji Warszawskiej wniesionej; wzywa niniejszem tegoż Hieronima *Wiktorskiego* na teraz niewiadomego z pobytu, aby w dniu 11/23 Lipca r. b. o godz. 4ej z południa, sam osobiście lub przez swego pełnomocnika stawił się w Sądzie Apostolskim II. Instancji tu w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 492 posiedzenie swoje odbywającym, a to celem odpowiedzenia na wnioski powódki. — Warszawa d. 26 Maia (7 Czerwca) 1845 roku.

X. August *Siemkuli*, P. S. A. II. Inst: w A. W.

Na wymurowanie z kamieni polowych, Kanalu sklepienego w wiorście 22 traktu Kowieńskiego, odbędzie się w d. 14/26 b. m. w Biurze Zarządu Kom: Ładow: i Wodnych licytacja.

DOM masyw murywany o 2ch piętrach, każde z 12 okien frontowych składające się, tudzież 11 Sklepiń, świeżo restaurowany, przy ulicy Franciszkańskiej położony, czyniący dochodu brutto zł. 9592, netto zł. 6701, z wolnej ręki pod bardzo korzystnymi warunkami do sprzedania; albowiem na 12 procent od intryty netto wykazanej, nabyty być może, i prócz tego spłacalna przez amortyzację Pożyczka Miejska zł. 25,000 przy gruncie zostaje. Bliższa wiadomość u właściciela domu Nro 187 przy ulicy Krzywokoła.

Na reparacją **MOSTÓW** i **GROBEL**, na trakcie Fabrycznym w oddziale Łowicz, odbyta zostanie w d. 14/26 b. m. w Biurze Naczelnika Powiatu Sochaczewskiego licytacja głośna, od summy kosztorysowej wynoszącej Rsr. 392 k. 62¹/₂.

Dnia 19 b. m. zginęła **SUCZKA** z wyżełków angielskich, małego wzrostu, biała, łebek i uszki płowo-kasztanowate, takąż łaska na udzie. Kto ją odprowadzi, lub da wiadomość pod Nr 563 przy ulicy Długiej w dawnym Arsenale, otrzyma przyzwoitą nagrodę.



Dzisiaj rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 14. **TEATR WIELKI.** Jutro, 3ci raz *Lucja z Lamermora.* Jutro u *Malczewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: *Kalsifory, Kurczęta, Raki, Szparagi, Chłodnik, Comber;* i *Pieczon barania, cielę; i bulońska, Kapłon, Poledwica z różną, Nelson, Potrawa, Kotlety z piecz., Belsztyk, Rozbratel, Sznycl.* — *Obiad: Zupa z iaryżu, Rosół, Szuka mięsa, Muszeczki, Pieczeń cielęcą, Schab z sałata, Szarlota.*

